

roboku prezentowano cztery wybitne reproduktory, które uzyskały wysoki indeks selekcyjny – ujeżdzeniowy. Dziewięcioletni Eskadron (Espri – Windrose po Wittenberg) wyróżnił się wybitnym ruchem.

Oryginalnym występem był pokaz wierzchowy pięciu par dobranych pod względem umaszczenia ogierów dwóch ras – niemiecki kuc wierzchowy i koń zimnokrwisty. Ciekawym elementem były wykonywane przez kuce skoki posłuszeństwa, a odkosami przeszkody były dwa konie zimnokrwiste leżące na ziemi (fot. 3; IV str. okładki). Następnie czterech pracowników Stada, przebranych za kozaków, wykonywało różne ewolucje na koniach. Było to np. podnoszenie chustek z ziemi, jazda tyłem w galopie, jazda z boku konia w pozycji wiszącej, przeskakiwanie przez konia z jednej strony na drugą w galopie oraz w trakcie skoku konia przez przeszkodę. Mielіśmy także okazję znowu popatrzeć na niewielkie haflingery, tym razem puszczane luzem w stadzie. W pełnym galopie prawie identyczne ogierzy, z falującymi, płowymi grzywami, prezentowały się imponująco.

Kadryl ujeżdzeniowy z jeźdźcami w historycznych uniformach księstwa saksońskiego wykonany był na dwadzieściu pięciu ciemno umaszczonych ogierach, które prowadził siwy Festival Westfalia (Florestan – Gazelle po General I). Cały pokaz uwieńczył tzw. ślimak. Jeździec czołowy kłusem prowadził cały zastęp w kole, za każdym okrążeniem zmniejszając okrag, potem zmiana kierunku w kole, i ślimak w drugą stronę. Niezwykły efekt wizualny dzięki precyzyjnemu prowa-

zeniu koni mógł być zepsuty pomyłką jednego konia. Bezbłędnie wykonany kadryl wywarł na widzach ogromne wrażenie, cisza na trybunach i gromkie oklaski na koniec zakończyły pokaz. Paradę ogierów ze Stada w Moritzburgu zakończył pokaz szesnastokonnego zaprzęgu ogierów śląskich w układzie: dwa na przędzie, następnie cztery razy po trzy konie i na koniec dyszlowa dwójka. Ile koni, tyle lejcy w dłoniach powożącego, a na bryczce tyłu luzaków, ile koni. Powożący wykonywał zakręty, jazdę po kole oraz jazdę w kłusie i galopie.

Parada ogierów usatysfakcjonowała wszystkich uczestników. Hodowcy mieli okazję zobaczyć cały materiał hodowlany Stada, co ułatwi im w przyszłości zaplanowanie doboru ogierów do swoich klaczy. Wyszkolenie na wysokim poziomie jeźdźców – pracowników i przyszłych pracowników, pozwala na tego rodzaju pokazy. Dobra organizacja i niezwykle porywająca atmosfera imprezy pozostawiła wiele pozytywnych wrażeń.

Już nieraz mieliśmy okazję w ramach studium podyplomowego oglądać różne „końskie imprezy” w Polsce, a także za granicą. Podczas zajęć można poszerzyć, i tak niezgłębiając, wiedzę z zakresu hipologii, wymienić doświadczenia, poznać różne szkoły jeździeckie, specjalistów, zarówno naukowców jak i praktyków, z dziedziny hodowli koni i sportu jeździeckiego. Łączy nas zainteresowanie, pasja i marzenie wielu – koń. Dziękujemy za te pięć lat i mamy nadzieję, że to dopiero początek.

Izabela Bek-Kaczkowska

Wybrane zagadnienia eksportu jagniąt w Polsce

Cz. II. Eksport żywca jagnięcego na przykładzie Bydgoskiego Okręgu Hodowlanego

Alfred Dankowski¹, Arkadiusz Wojciechowski¹, Michał Włodarczak², Henryka Bernacka¹

¹ART w Bydgoszczy, ²RZHOiK w Bydgoszczy

Badaniami objęto eksport żywca jagnięcego w latach 1994-1999 z BOH, zajmującego dawniej obszar trzech województw: bydgoskiego, toruńskiego oraz włocławskiego, a obecnie, z niewielkimi zmianami administracyjnymi, nie mającymi większego znaczenia w przedstawianych zagadnieniach, obszar województwa kujawsko-pomorskiego. Na terenie BOH skupem jagniąt i owiec rzeźnych zajmuje się kilka firm, głównie: Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz, Italbest spółka z o.o oraz Włocławskie Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi w Wagańcu. Pozostałe firmy, skupujące i eksportujące niewielki procent zwierząt, ze względów technicznych (trudny kontakt, odmowa udzielenia informacji)

lub braku dokładnej dokumentacji zostały pominięte w tym artykule.

Ponieważ Regionalny Związek Hodowców Owiec i Kóz (RZHOiK) w ostatnich latach skupuje znacznie ponad połowę jagniąt z całego BOH oraz ze względu na fakt udostępnienia dokładnych danych poświadczonych odpowiednimi dokumentami, szczegółową analizę przeprowadzono na podstawie tylko tych danych. W pracy często stosowane są wymiennie pojęcia eksport i skup, normalnie mające inne znaczenie. W tym artykule wydaje się to dopuszczalne ze względu na fakt, że we wszystkich badanych firmach skupowano tylko żywiec, który, bez wyjątku, został zakwalifikowany na eksport. W tej sytuacji wszystkie dane odnoszące się do skupu oznaczają jednocześnie eksport.

Eksport wszystkich jagniąt skupowanych w klasach 13-50 kg (tab. 1) odbywał się głównie w I oraz IV kwartale roku z tym, że nieco (o przeszło 8%) wyższy w I półroczu. Najmniej jagniąt eksportowano w III kwartale. Głównymi miesiącami eksportu w badanych latach były grudzień (25,5%) i marzec (16,9%). W grudniu skupowano przede wszystkim jagnięta w granicach 13-22 kg (przeszło 76%) oraz w klasie 23-30 kg (21,7%). Natomiast w marcu rozkład był bardziej równomierny, ale z wyraźną preferencją w kierunku jagniąt cięższych (36-50 kg), stanowiły one blisko 53%. Najmniejszy skup był w październiku, lipcu oraz wrześniu. W wszystkich badanych latach maksymalny eksport jagniąt małych (13-16 kg) miał miejsce w IV kwartale. Najmniej natomiast sprzedawano w III kwartale (tab. 1). Wyjaśnienie tego jest dość proste: skup i eksport dotyczyły zwierząt z wykotów wczesnojesiennych (wrzesień – październik), przeznaczonych głównie na Święta Bożego Narodzenia i najbardziej opłacalnych [6, 7].

Inaczej nieco wyglądały wyniki badań z lat 1981-1985 [7], w których maksymalny eksport jagniąt miał miejsce w II kwar-

Tabela 1

Eksport jagniąt różnych klas wagowych w poszczególnych kwartałach (ze skupu RZHOiK Bydgoszcz) w latach 1994–1999, %

| Kwartał | Przedziały wagowe, kg | | | | | | |
|---------|-----------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| | 13–16 | 17–22 | 23–30 | 31–35 | 36–40 | 41–50 | 13–50 |
| I | 16,1 | 25,5 | 36,2 | 33,1 | 32,0 | 49,7 | 30,2 |
| II | 18,1 | 21,2 | 21,1 | 41,5 | 42,5 | 25,0 | 23,9 |
| III | 15,8 | 12,4 | 15,5 | 14,9 | 15,2 | 15,9 | 14,2 |
| IV | 50,0 | 40,9 | 27,2 | 10,5 | 10,3 | 9,4 | 31,7 |
| Razem | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 |

tale, najmniejszy zaś w IV (III w 1985 r.). Wynikało to głównie z faktu, że wykoty w tych latach były znacznie późniejsze (październik – grudzień), a żywienie na słabym i średnim poziomie było przyczyną, że najlepsze zwierzęta nadawały się do sprzedaży w kwietniu (jeszcze na Wielkanoc), a gorsze – później. Były one przeznaczone do dalszego tuczu w krajach importujących, a następnie sprzedawane w okresie nasilonego ruchu turystycznego. Warto też dodać, że w ówczesnych warunkach ekonomicznych eksport jagniąt cięższych, do 40 kg, zapewniał większą efektywność ekonomiczną [8]. W badaniach z lat 1986–1989 [1] stwierdzono, że skup i eksport miał miejsce głównie w I i II kwartałach, najniższy był zaś w III kwartałach. Wyniki były więc bardziej zbliżone do poprzednich, być może ze względu na podobny przedział czasu.

Podobnie jak w wypadku jagniąt lekkich, rozkłada się skup i eksport jagniąt ważących 17–22 kg, z tym że większy był eksport w I kwartałach (tab. 1). Dotyczyło to zwierząt, które z różnych przyczyn przekroczyły limit wagowy w grupie najlżejszych. Nieco odmiennie kształtował się eksport jagniąt o masie ciała w przedziale 23–30 kg (tab. 1). Był on rozłożony bardziej równomiernie w poszczególnych kwartałach, chociaż wyraźnie więcej eksportowano w I, a także, aczkolwiek nieco mniej, w IV kwartałach. Najmniej jagniąt sprzedano w III kwartałach, podobnie jak i jagniąt zakwalifikowanych do dwóch lżejszych przedziałów wagowych.

Skup i eksport jagniąt o masie ciała 31–35 kg oraz 36–40 kg (tab. 1) miał podobny przebieg: maksimum w II i nieco mniej w I kwartałach, najmniej zaś w IV kwartałach. Były to jagnięta pochodzące z wykotów jesiennych, żywione tradycyjnie w sposób raczej ekstensywny. Natomiast jagnięta najcięższe (41–50 kg) skupowane były głównie w I kwartałach (tab. 1), najmniej zaś w kwartałach IV. Miały one 8–10 miesięcy, były wypasane na pastwiskach i po krótkim dotuczaniu stawiane do dyspozycji firm skupujących. Udział tej grupy w całym eksporcie był niewielki, zaledwie 0,6% wszystkich jagniąt eksportowanych (tab. 2).

W ciągu całego roku najwięcej, czyli 78,9%, skupowano jagniąt o masie ciała 17–22 kg oraz 23–30 kg, z tym że w I kwartałach skupowano więcej jagniąt 23–30–kilogramowych (46,5% całości), a w IV kwartałach (tab. 2) 17–22–kilogramowych (51,9%). W pierwszym przypadku dotyczyło to jagniąt z późniejszych urodzeń jesiennych i z mniej intensywnego tuczu, w drugim – jagniąt (łącznie z najmniejszymi, 13–16–kilogramowymi) pochodzących z wykotów wczesnojesiennych i skupowanych na Boże Narodzenie. Stosunkowo niewielki skup jagniąt w przedziale najniższym (13–16 kg) był najprawdopodobniej wynikiem uznania go przez dostawców za mało efektywny ekonomicznie.

Znacznie mniejszy był udział jagniąt skupowanych w przedziale wagowym 36–40 kg, a już zupełnie marginalny (tab. 2) – jagniąt cięższych (41–50 kg), chociaż te pierwsze stanowią w eksporcie stałą pozycję (np. w 1998 roku ich udział wynosił

Tabela 2

Wielkość udziału różnych klas wagowych w eksporcie jagniąt (skup RZHOiK Bydgoszcz) w latach 1994–1999, %

| Kwartał | Przedziały wagowe, kg | | | | | | |
|---------|-----------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| | 13–16 | 17–22 | 23–30 | 31–35 | 36–40 | 41–50 | razem |
| I | 3,4 | 33,9 | 46,5 | 9,8 | 5,5 | 0,9 | 100,0 |
| II | 4,7 | 35,5 | 34,3 | 15,6 | 9,3 | 0,6 | 100,0 |
| III | 7,0 | 35,0 | 42,4 | 9,4 | 5,6 | 0,6 | 100,0 |
| IV | 9,9 | 51,8 | 33,4 | 3,0 | 1,7 | 0,2 | 100,0 |

blisko 10% całego skupu). Skup ich związany jest całkowicie z popytem, mającym często charakter specjalny, okazjonalny. Średnia masa ciała wszystkich sprzedanych na eksport jagniąt (67 277 sztuk) w całym badanym okresie w RZHOiK w Bydgoszczy przedstawiała się następująco: pierwsze kwartały – 26,4 kg (od 25,1 w styczniu do 28,4 w lutym); drugie kwartały – 26,9 kg (od 26,6 w czerwcu do 27,0 w kwietniu i maju); trzecie kwartały – 24,7 kg (od 19,1 w lipcu do 26,3 we wrześniu); czwarte kwartały – 23,1 kg (od 22,5 w grudniu do 26,3 w październiku). W całej dekadzie lat 1990–1999 średnia ta wynosiła 25,2 kg (od 19,1 w lipcu do 28,4 w lutym).

W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych [6, 7] średnia masa ciała eksportowanych jagniąt była znacznie wyższa i wahała się w granicach 38–40 kg, a więc nieco przekraczała dojrzałość do uboju jagniąt rasy merynos, które stanowią znaczną większość skupowanych zwierząt [4, 5]. Tak duża różnica, wynosząca 13–15 kg wynika głównie z wysokiego poziomu cen za zwierzęta z klas 17–22 i 23–30 kg, niskich cen i ryzyka braku kupca na jagnięta ciężkie oraz presji rynku poszukującego jagniąt lekkich.

W badanym okresie stada prywatne dostarczały jagnięta w I oraz IV kwartałach, natomiast skup z owczarni wielkostadnych był dość równomierny w ciągu całego roku. Zdecydowanie więcej skupiono jagniąt w owczarniach prywatnych (w latach 1994–1999 przeszło 64%). Jeszcze w 1994 roku przewaga owczarni prywatnych nie była tak znaczna, zwiększała się jednak każdego roku. Wynikało to głównie z systematycznej likwidacji całych stad i zmniejszania pogłowia w owczarniach należących do dawnego sektora państwowego. Interesujący jest fakt, że o ile przewaga owczarni prywatnych w I, II i IV kwartałach była znaczna, to w III kwartałach eksport był taki sam, a w niektórych latach nawet wyższy (lata 1994, 1997, 1999) w owczarniach państwowych.

Jagnięta skupowane przez RZHOiK w Bydgoszczy były głównie eksportowane za pośrednictwem Animexu i Italbestu oraz firmy Ovis-Pol. Łącznie odbierały one przeszło 82% całej ilości jagniąt skupionych w okresie 1994–1998. Zdominowanie eksportu przez Animex wynikało z faktu, że firma ta od wielu lat była obecna na terenie BOH, a współpraca z nią układała się dobrze. W poszczególnych latach większe ilości eksportowały także firmy Ovis-Pol i Agraimpex.

W badanych latach eksport jagniąt (tab. 3)) zdominowany został przez Włochy, do których kierowane było 68,9% jagniąt. Na drugim miejscu, lecz ze znacznie mniejszą ilością, uplasowała się Holandia (blisko 12%), a dalej Hiszpania (8,5%) i Niemcy (blisko 4%), które kilkanaście lat temu były głównymi odbiorcami naszych jagniąt. Do Holandii, a także Włoch jagnięta kierowane są w I połowie roku, a do Hiszpanii i ponownie do Włoch w II półroczu. Sporadyczne dostawy miały miejsce do Danii, Syrii oraz Bośni i Hercegowiny. Wydaje się, że monopolistyczna pozycja Włoch nie jest korzystna dla polskiego rynku jagniąt rzeźnych, gdyż pozwala na

Tabela 3

Ekspert jagniąt rzeźnych do poszczególnych krajów (ze skupu RZHOiK Bydgoszcz) w latach 1994–1999, %

| Kraje | Kwartaly | | | | średnia |
|-----------|----------|------|------|------|---------|
| | I | II | III | IV | |
| Włochy | 67,8 | 57,8 | 81,0 | 72,9 | 68,9 |
| Hiszpania | – | 5,9 | 11,9 | 17,1 | 8,5 |
| Niemcy | 4,0 | 7,8 | – | 2,8 | 4,0 |
| Inne | 28,2 | 28,5 | 7,1 | 7,2 | 18,6 |

narzucenie cen i traktowanie Polski jako rynku rezerwowego na wypadek braków w innych regionach Europy. Ze względu na prowadzony niegdyś eksport do Francji i sąsiednich Niemiec obecna sytuacja wymagałaby bliższego wyjaśnienia przez firmy eksportowe, w jaki sposób Włosi wyparli inne kraje, zwłaszcza Niemcy, i dlaczego dopuszczono do zmonopolizowania naszego rynku? Być może zagadnienie to będzie tematem specjalnego artykułu.

Ceny płacone za 1 kg żywca (tab. 4) rosły systematycznie do roku 1997, w którym były najwyższe. W 1998 roku nastąpił spadek ceny jednostkowej we wszystkich przedziałach wagowych, z wyjątkiem II oraz III kwartału w przedziale 17-22 kg. W 1999 roku ceny ponownie wzrosły w porównaniu do roku 1998 w niektórych przypadkach (np. w przedziale 13-16 kg), w innych zaś uległy dalszemu spadkowi (np. w I, II i III kwartale w przedziale 17-22 kg).

Na zakończenie warto powtórzyć kilka najważniejszych, zdaniem autorów, stwierdzeń:

◆ Skup jagniąt, niezależnie od przedziału wagowego, miał miejsce głównie w I oraz IV kwartale, najmniej natomiast – w III kwartale roku; jagnięta najmniejsze (13-16 kg) i najcięższe (41-50 kg) eksportowano głównie w IV kwartale, nieco cięższe (17-30 kg) w I, lecz także w IV kwartale, natomiast jagnięta o masie ciała 31-40 kg eksportowano głównie w II i nieco mniej w I kwartale.

◆ W ciągu całego roku najwięcej skupowano i eksportowano jagniąt w przedziałach wagowych 17-22 kg i 23-30 kg; stanowiły one łącznie blisko 79% całości skupu; niewielki był

Tabela 4

Średnie ceny skupu żywca jagnięcego w poszczególnych kwartałach (skup RZHOiK Bydgoszcz) w latach 1994–1999, zł/kg

| Klasy wagowe kg | I | II | III | IV |
|-----------------|-----|-----|-----|-----|
| 13–16 | 7,7 | 6,7 | 7,2 | 6,3 |
| 17–22 | 6,9 | 6,1 | 6,5 | 7,4 |
| 23–30 | 5,7 | 5,2 | 5,5 | 6,3 |
| 31–35 | 4,7 | 3,9 | 4,7 | 5,1 |
| 36–40 | 4,1 | 4,9 | 4,0 | 4,5 |
| 41–50 | 2,9 | 3,5 | 3,0 | 3,7 |

udział jagniąt najmniejszych (13-16 kg) – 6,3% skupu, a marginalny najcięższych (41-50 kg) – 0,6% skupu.

◆ Średnia masa ciała skupionych i wyeksportowanych przez obie największe firmy (RZHOiK i Italtbest) jagniąt była bardzo zbliżona i wynosiła około 25 kg (25,2 kg oraz 24,6 kg).

◆ Eksport zdominowany został przez Włochy, a tak znacząco przewaga, ze względu na brak konkurencji (obniżone ceny, wygórowane wymagania, narzucanie terminu zakupu itp.) może odbić się ujemnie na naszej hodowli.

◆ Średnie ceny w okresie 1994-1995 wahały się, w zależności od przedziału wagowego, od 2,90 zł (41-50 kg) do 7,70 zł (13-16 kg); do 1997 roku ceny dość systematycznie rosły, ale od 1998 roku spadły znacząco, a spadek ten, z pewnymi wyjątkami, miał miejsce jeszcze w 1990 roku.

Literatura: 1. Bernacka H., Dankowski A., Dobosz H.: Zeszyty Naukowe Przegł. Hod., 4, 215-222, PTZ, Warszawa 1991. 2. Borys B.: Ekonomiczne uwarunkowania produkcji żywca jagnięcego z uwzględnieniem krzyżowania towarowego. Mat. Konf. w Minikowie 1986. 3. Borys B., Osikowski M.: Określenie wpływu wybranych czynników technologicznych na wyniki tuczu jagniąt od wysokoplennych macioerek mieszańców merynosa polskiego z rasami plennymi. Sprawozdanie końcowe tematu 4121. 2. Maszynopis, Kołuda Wielka 1999. 4. Bocquier F., Theriez M., Prache S., Brelurti A.: Alimentation des ovins: alimentation des Bovins, Ovins et Caprins, INRA, Paris 1989. 5. Colmer Rocher F., Espejo Diaz M.: Ann. Zoot. 21, 3, 401-414, 1972. 6. Dankowski A.: Zeszyty Naukowe ATR Bydgoszcz, 151, 16, 9-15, 1988. 7. Dankowski A., Dankowski O.: Zeszyty Naukowe ATR Bydgoszcz, 151, 16, 16-20, 1988. 8. Osikowski M.: Owczarstwo, 7-8, 5-10, 1986.

Kto ma owce...

W warunkach europejskich czynnikiem decydującym o opłacalności chowu owiec jest plenność stada i związana z tym możliwość sprzedaży jak największej ilości jagniąt. W Polsce przez kilka powojennych dziesięcioleci zaniedbywano doskonalenie genetyczne owiec w tym kierunku, dlatego plenność polskich stad odbiegała znacznie od plenności stad utrzymywanych w Europie Zachodniej. W nowych warunkach ekonomicznych i po urealnieniu na początku lat dziewięćdziesiątych cen płaconych rolnikom za wełnę nastąpił wielki krach w polskim owczarstwie, czego wynikiem jest katastrofalny i trwający do dzisiaj spadek pogłowia owiec.

Kto ma owce i chciałby mieć je nadal, ten powinien przestać myśleć o wełnie. W czasach socjalizmu wełna traktowana była jako ważny surowiec strategiczny, dlatego jej dotowanie z budżetu państwa było najwyższe wśród produktów rol-

nych. Doprowadziło to do zaniechania prac hodowlanych, dotyczących poprawy plenności krajowej populacji owiec. Miało to nawet ekonomiczne uzasadnienie – więcej urodzonych jagniąt to mniej i gorszej wełny od ich matek, a więc strata dla rolnika, nie rekompensowana dochodami ze sprzedaży jagniąt.

Możliwości naprawy tej sytuacji wystąpiły po rozpoczęciu na szeroką skalę eksportu jagniąt rzeźnych na Zachód w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, jednak brak jasnego programu dla całego kraju, a także wieloletnie przyzwyczajenia owczarzy spowodowały, że szansa ta nie została wykorzystana. Opłacalność chowu owiec była zresztą nadal bardzo duża, do wysokich dochodów za sprzedaną wełnę doszły wysokie dochody za jagnięta rzeźne. Nie zmuszało to hodowców do szukania sposobów i metod poprawy rentowności utrzymywanych stad, w tym głównie poprzez wzrost liczby rodzących się i sprzedawanych jagniąt. Świadczy o tym plenność stad hodowlanych (plenność to liczba urodzonych jagniąt w stosunku do liczby wykończonych matek), mieszcząca się najczęściej w granicach 120-130%. Przy zbyt wysokiej jało-